

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 września 2016 r. C. P., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wystąpił o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.400 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 22 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wyjaśnił, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...). Umowa została zawarta na podstawie Ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną („OWU”), klauzuli rozszerzającej ochronę, tabeli opłat i limitów, zasad lokowania środków z załącznikiem nr 1. Powód zobowiązał się do opłacania składki rocznej w wysokości 4.800 zł. W maju 2016 r. doszło do rozwiązania łączącej strony umowy. W dacie rozwiązania umowy wartość umorzonych jednostek dla umowy głównej wyniosła 20.912,59 zł, zaś dla umowy dodatkowej 4.200,25 zł. Pozwana pobrała opłatę za wykup w kwocie 2.400 zł. W ocenie powoda postanowienia OWU zastrzegające prawo do pobrania oraz określające wysokość opłaty za całkowity wykup polisy przytoczone w pozwie stanowiły niedozwolone postanowienia umowne. Powód wskazał, że decyzją z dnia 23 grudnia 2015 r., znak (...)61-22(69)/14/AM Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że stosowanie przez nią we wzorcach umów, w tym we wzorcu będącym przedmiotem niniejszego postępowania, opłat pobieranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy ze środków zgromadzonych na rachunku, na którym zaewidencjonowane są jednostki uczestnictwa nabyte za składki konsumenta, stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, określony w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczeniu nieuczciwej konkurencji (t. j. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.), naruszający jednocześnie art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 184 ze zm.). Pozwana w toku postępowania zobowiązała się do usunięcia skutków przedmiotowego naruszenia poprzez obniżenie pobieranych opłat. Powód wskazywał, że postanowienie przewidujące opłatę za wykup nie było z nim indywidualnie uzgodnione. Przed zawarciem umowy nie miał możliwości zapoznania się z treścią OWU, nie został poinformowany o opłacie za wykup. Postanowienia określające opłatę za wykup nie dotyczyły głównych świadczeń stron i kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy. Opłata została określona jako procent całości zgromadzonych środków, w oderwaniu od wysokości składki i zgromadzonych środków. Mechanizm ustalania jej wysokości nie został wyjaśniony konsumentowi. Powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2013 r., VI ACa 1324/12. Wskazał, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest umową, w której ryzyko inwestycyjne ponosi w całości ubezpieczający. Musi mieć zatem możliwość bieżącego reagowania na niekorzystne dla niego sytuacje związane ze zmianą wartości aktywów ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Niekorzystnym w tym względzie jest obarczenie powoda kosztami skrócenia długości umowy w sytuacji gdy dalsze jej kontynuowanie prowadzić będzie do strat na rachunku. Ponadto powód podniósł, że postanowienia dotyczące opłaty za wykup są niedozwoloną praktyką rynkową, co wynika z przywołanej wyżej decyzji Prezesa UOKiK. Powód wyraził pogląd, że sąd powszechny jest związany ustaleniem Prezesa co do faktu stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. Uzasadnienie w tym względzie pokrywało się z uzasadnieniem dotyczącym sprzeczności opłat likwidacyjnych z dobrymi obyczajami.

(pozew, k. 1 – 43)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Przyznał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Do rozwiązania umowy doszło w dniu 18 maja 2016 r. Pozwany podniósł, że ostatecznie opłata za wykup ustalona została zgodnie z decyzją Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów powołaną w pozwie. Strony zawarły bowiem aneks do umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi a powód wyraził w nim zgodę na modyfikację umowy zgodnie z decyzją Prezesa UOKiK. Powód złożył wniosek o zawarcie umowy, oświadczenie o tym, że otrzymał OWU, mógł skorzystać z prawa do odstąpienia od umowy w terminie 30 dni od jej doręczenia. Powołał się na treść § 2 pkt 19 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 r. w

sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji (Dz. U. Nr 226, poz. 1825 ze zm.), jako przepis uzasadniający pobranie opłaty od wykupu. Argumentował, że wartość wykupu jest świadczeniem głównym ubezpieczyciela a powód nie wykazał jego sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia swego interesu.

(odpowiedź na pozew, k. 54 – 72)

Na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 r. powód podniósł, że podpisanie aneksu nie miało znaczenia dla sprawy a wszelkie zarzuty podniesione w pozwie odniósł do treści umowy ukształtowanej wskutek podpisania aneksu, który nie wskazywał przyczyny pobrania opłaty. Zarzut stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej odniósł również do zmodyfikowanej treści umowy. Zawarcie aneksu nie prowadziło do indywidualnego uzgodnienia warunków umowy.

(protokół, k. 77 - 78)

Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności.

W dniu 18 lutego 2013 r. C. P. złożył wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną płatną co roku w kwocie 4.800 zł. Składając wniosek oświadczył, że tekst Ogólnych Warunków Umowy został mu doręczony przed zawarciem umowy.

(dowód: wniosek, k. 12)

Wskutek złożenia powyższego wniosku (...) Spółka Akcyjna w W. zawarła umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Umowa została potwierdzona polisą numer (...). Stosownie do tej umowy objęcie ochroną ubezpieczeniową C. P. nastąpiło w dniu 18 lutego 2013 r. Składka w wysokości 4.800 zł miała być płatna co roku. Zgodnie z tabelą opłat i limitów opłata za wykup wartości polisy w pierwszym roku wynosiła 98 %, w drugim 95 %, w trzecim 85 %, w czwartym 70 %, w piątym 55 %, w szóstym 40 %, w siódmym 25 %, w ósmym 20 %, w dziewiątym 10 %, w dziesiątym 5 % a od jedenastego nie była już naliczana. Świadczenie należne uposażonym wynosiło w takim przypadku 105 % wartości polisy. Zgodnie z umową 80 % składki alokowanej w funduszach było przeznaczone na zakup jednostek uczestnictwa ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...), natomiast pozostałe 20 % na zakup jednostek uczestnictwa ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...).

(dowód: polisa, k. 13)

Zgodnie z artykułu I OWU na podstawie umowy ubezpieczenia, zawartej na podstawie niniejszych ogólnych warunków ubezpieczenia (...) Spółka Akcyjna zobowiązało się wypłacić świadczenie w przypadku zajścia w życiu ubezpieczonego zdarzenia przewidzianego w umowie, a ubezpieczający zobowiązał się terminowo opłacać składki. Stosownie do treści artykułu III OWU odpowiedzialność towarzystwa polegać miała na wypłacie uposażonemu świadczenia sumy ubezpieczenia. Ponadto towarzystwo miało wypłacić wartość dodatkową, o ile by takowa istniała.

Umowa została zawarta na czas nieokreślony (art. IV OWU). Zgodnie z artykułem VI OWU ubezpieczony był uprawniony do odstąpienia od umowy w terminie 30 dni od daty zawarcia umowy. Ubezpieczający miał prawo do wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Ponadto umowa ulegała rozwiązaniu w przypadku nieopłacenia przez ubezpieczającego składki regularnej przed upływem 30 dni od daty wymagalności pierwszej nieopłaconej składki regularnej, należnej w okresie, w którym ubezpieczający nie może skorzystać z prawa do zawieszenia opłacania składki regularnej lub do przekształcenia ubezpieczenia w ubezpieczenie bez-składkowe, na podstawie odpowiednich postanowień OWU – z wpływem dodatkowego terminu do opłacenia składki regularnej, wskazanego przez Towarzystwo w wezwaniu do zapłaty, jak również śmierci ubezpieczonego- w dniu śmierci oraz w przypadku wypłacenia wartości wykupu- w dniu dokonania przez Towarzystwo wypłaty wartości wykupu.

Zgodnie z art. IX OWU wykup polisy polegał na wypłacie wartości wykupu. Wartość polisy stanowiła kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, nabytych za składkę regularną i ceny sprzedaży

jednostki uczestnictwa. Wartość wykupu stanowiła natomiast kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, nabytych za składkę regularną i składki dodatkowe oraz ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa, pomniejszona o opłatę za wykup wartości polisy oraz opłatę za wykup wartości dodatkowej. Polisa miała wartość wykupu równą sumie: wartości polisy, pomniejszonej o opłatę za wykup wartości polisy, i wartości dodatkowej, pomniejszonej o opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej. Wysokości powyższych opłat określone zostały w tabeli opłat i limitów. Opłata za wykup wartości polisy została określona poprzez procentowe odniesienie do wartości polisy powstałej ze składek regularnych należnych w pierwszych trzech latach polisy. Do obliczenia wartości polisy i wartości dodatkowej przyjmowało się cenę sprzedaży jednostki uczestnictwa obowiązującą w najbliższym dniu wyceny następującym po otrzymaniu przez towarzystwo kompletu dokumentów niezbędnych do realizacji wypłaty wraz z wnioskiem o wypłatę wartości wykupu. Towarzystwo było zobowiązane do dokonania wypłaty wartości wykupu lub wartości dodatkowej (całkowitej lub częściowej) po otrzymaniu oświadczenia ubezpieczającego, złożonego na formularzu Towarzystwa i potwierdzeniu jego tożsamości. W przypadku wypłaty wartości wykupu, niezbędne było dostarczenie Towarzystwu polisy.

Ogólne warunki ubezpieczenia przewidywały ponadto takie świadczenia ze strony ubezpieczonego, jak: opłatę administracyjną, opłatę za zmianę podziału składki regularnej pomiędzy poszczególne fundusze, opłatę za przeniesienie jednostek uczestnictwa, opłatę za zarządzanie grupami funduszy, opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej, opłatę za częściowy wykup wartości dodatkowej, opłatę manipulacyjną od składki dodatkowej oraz opłatę za przekazanie szczegółowego wykazu transakcji.

(dowód: Ogólne Warunki Ubezpieczenia, k. 13 – 20)

Decyzją numer (...) z dnia 23 grudnia 2015 r., znak (...)61-22(69)/14/AM Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów organ stwierdził uprawdopodobnienie stosowania przez (...) praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, polegającej na zastrzeganiu we wzorcach umów ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi opłat pobieranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy ze środków zgromadzonych na rachunku, na którym ewidencjonowane są jednostki uczestnictwa nabyte za składki konsumenta, co mogło stanowić czyn nieuczciwej konkurencji z art. 3 ust. 1 u.z.n.k. a tym samym stanowić naruszenie art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 u.o.k.k. W toku postępowania (...) zobowiązało się do podjęcia działań zmierzających do usunięcia zarzucanego naruszenia poprzez m.in. zmianę zasad wyliczania opłat pobieranych w przypadku całkowitego wykupu wartości polisy w obowiązujących w dniu uprawomocnienia się decyzji umowach zawartych m.in. na podstawie wzorca Ubezpieczenie na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną. W przypadku takiej umowy wysokość opłaty pobieranej przez (...) w przypadku całkowitego wykupu wartości polisy miała nie przekroczyć 5% wartości umowy, rozumianej jako suma składek regularnych płatnych przez konsumenta w okresie, przez jaki konsument zgodnie z umową zobowiązany jest do ponoszenia opłat w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy, przy założeniu ciągłego trwania umowy i regularnego opłacania składek w całym okresie ubezpieczenia. Jednocześnie w żadnym wypadku opłata należna (...) w przypadku całkowitego wykupu wartości polisy nie będzie wyższa niż opłata wyliczona na podstawie dotychczasowych postanowień umowy. Ponadto (...) zobowiązało się do wysłania każdemu z konsumentów listem zwykłym adresowanego imiennie komunikatu o wynikających z treści zobowiązania nowych zasadach wyliczania opłat pobieranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy, o możliwości zapoznania się z treścią decyzji na wskazanej w liście stronie internetowej; o bezterminowej możliwości podpisania aneksu do umowy, który zmienia treść umowy poprzez zmianę zasad wyliczania wartości opłat pobieranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy; o terminie od którego obowiązywać będą wynikające z treści zobowiązania nowe zasady wyliczania opłat pobieranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy; o tym, że zawarcie aneksu do umowy nie wyłącza ani nie ogranicza uprawnień konsumenta do dochodzenia na drodze cywilnoprawnej dalej idących roszczeń dotyczących opłat pobieranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy. W treści decyzji podana została treść korespondencji. Ponadto (...) zobowiązała się do przesłania kontrahentom listem zwykłym oferty zawarcia aneksu do umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym powodującego zmianę mechanizmu wyliczenia opłaty w sposób wskazany w decyzji. W przypadku wniosku o wykup polisy

(...) zobowiązało się do poinformowania w nagrywanej rozmowie telefonicznej konsumentów, którzy nie odesłali podpisanego aneksu lub porozumienia, o możliwości skorzystania z propozycji zmiany zasad wyliczania opłaty pobieranej w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu polisy, wedle mechanizmu określonego w decyzji. (...) zobowiązało się ponadto do umieszczenia i utrzymywania na stronie internetowej Towarzystwa komunikatu o sformułowanej w decyzji treści. Zmiana zasad wyliczenia wartości opłaty oraz wysyłka korespondencji miała być dokonana w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zaakceptowanie aneksu nie wyłącza możliwości kwestionowania przez konsumenta, w szczególności w ramach sądowej kontroli incydentalnej postanowienia umowy określającego sposób obliczania wartości wykupu. (...) zobowiązało się, także w razie podpisania aneksu przez konsumenta, nie uznawać tej czynności za zamykającą drogę do dochodzenia przez konsumenta dalszych roszczeń dotyczących wartości wykupu. Oznacza to, że konsument może dochodzić zwrotu całej zatrzymanej kwoty. Zaakceptowanie przez Prezesa Urzędu zobowiązania nie oznacza akceptacji dla pobierania przez (...) opłat w wypadku częściowego lub całkowitego wykupu polisy. Przyjęcie zobowiązania (...) w żadnym wypadku nie pozbawia konsumentów uprawnień do dochodzenia dalej idących roszczeń dotyczących opłat pobranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy.

(dowód: decyzja, k. 26 – 39)

W dniu 17 maja 2016 r. C. P. wypełnił formularz dotyczący całkowitej wypłaty wartości polisy. 18 maja 2016 r. pomiędzy (...) a C. P. został zawarty aneks do umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną, zmierzający do wykonania powołanej wyżej decyzji. Na mocy tego aneksu wprowadzono do umowy pojęcie „wartość umowy” tak jak zostało ono określone w decyzji. Strony zmodyfikowały zasady obliczenia wysokości opłaty za całkowity wykup polisy, w ten sposób, że opłata a miała być wyliczana w dotychczasowy sposób z tym zastrzeżeniem, że jej wysokość nie będzie mogła przekroczyć 5% wartości umowy. W przypadku, w którym wysokość opłaty za całkowity wykup wartości polisy, obliczona zgodnie z umową, byłaby wyższa niż 5% wartości umowy, ulegałaby obniżeniu do tych 5%.

(dowód: aneks, k. 68)

Umowa ubezpieczenia na życie została rozwiązana w dniu 18 maja 2016 r. Wartość umorzonych jednostek w tej umowie wynosiła 20.192,59 zł. Towarzystwo pobrało opłatę za wykup w wysokości 2.400 zł.

(dowód: rozliczenie, k. 22v)

Pismem doręczonym (...) w dniu 7 lipca 2016 r. C. P. zażądał wypłaty kwoty 2.400 zł pobranej tytułem opłaty za wykup w terminie 14 dni od dnia doręczenia pisma. Towarzystwo odmówiło spełnienia tego świadczenia.

(dowód: pisma, k. 23 – 25)

Pokreślić należy, że okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego między stronami były co do zasady bezsporne, spór zaś dotyczył przede wszystkim zasadności ustalenia oraz pobrania przez pozwanego opłaty za wykup w związku z rozwiązaniem łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie. Strony postępowania nie kwestionowały natomiast treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Sąd również nie powziął wątpliwości, co do ich wiarygodności i autentyczności, włączając je do postawy ustaleń faktycznych w sprawie. Wskazać należy również, iż okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów zgodnie z treścią art. 229 - 230 k.p.c. albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie przywołanych przepisów.

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony. Tezy, których stwierdzeniu miał służyć ów dowód częściowo nie były przedmiotem sporu (fakt zawarcia umowy), częściowo ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostało wyjaśnione (ewentualna znajomość powoda z agentem ubezpieczeniowym) względnie obowiązek jej wykazania, w kontekście zarzutu stosowania nieuczciwej praktyki rynkowej polegającej na niedoinformowaniu powoda, nie spoczywał na składającym wniosek

dowodowy (znajomość produktu). Samo udzielanie informacji na temat wysokości opłaty za wykup wartości polisy oraz skutkach wcześniejszego rozwiązania umowy nie stanowi jeszcze o tym, że powód przystępując do wzorca miał realny wpływ na wysokość ustalonej w niej spornej opłaty. O ile natomiast niedostatek informacji ze strony pozwanej miał stanowić źródło zarzutu o niedozwolonym charakterze umownym postanowienia zastrzegającego wartość opłaty za wykup polisy, to wniosek ten powinien pochodzić od powoda, albowiem to w jego interesie leżało wykazanie takiej okoliczności. W tym stanie rzeczy, skoro ryzyko braku wykazania zasadności zarzutu niedoinformowania konsumenta o warunkach umowy ponosiła powód, Sąd oddalił wniosek strony pozwanej zmierzający do wykazania bezpodstawności tego zarzutu.

Sąd oddalił również wniosek dowodowy zgłoszony w odpowiedzi na pozew w postaci dowodu z opinii biegłego aktuarium na okoliczność rzeczywistych kosztów poniesionych przez pozwanego w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego zaferowanego przede wszystkim przez pozwanego, uwzględnienie tego wniosku wobec braków w materiale dowodowym prowadziłyby do sytuacji, w której przeprowadzenie opinii biegłego aktuarium stałoby w sprzeczności z zasadą bezpośredniej oceny dowodów przez Sąd orzekający w sprawie. Sąd nie dysponujący żadnym innym materiałem źródłowym na powołaną przez pozwanego okoliczność – kosztów poniesionych w związku z wykonywaniem i rozwiązaniem umowy - nie mógłby ocenić sporządzonej opinii z zastosowaniem ogólnych reguł stosowanych przy ocenie tego typu opracowań na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Pamiętać przy tym trzeba, że opinia biegłego ma na celu przede wszystkim ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału, wtedy gdy potrzebne są wiadomości specjalne; nie może natomiast sama w sobie być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Wniosek dowodowy pozwanego jest więc z samego założenia sprzeczny z konstytucyjną zasadą, zgodnie z którą sprawowanie wymiaru sprawiedliwości należy do sądów. Poddanie badania wysokości poniesionych przez pozwanego kosztów ocenie biegłego oznaczałoby faktyczne scedowanie przez Sąd na tę osobę sprawowania wymiaru sprawiedliwości, ograniczające rolę organu wymiaru sprawiedliwości do formalnej decyzji o zatwierdzeniu tejże oceny w formie orzeczenia sądowego.

Sąd zważył, co następuje.

Okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego między stronami były bezsporne, spór zaś dotyczył kwalifikacji dokonania przez stronę pozwaną umorzenia środków zgromadzonych na rachunku powoda i pobrania od nich opłaty za wykup w wysokości 2.400 zł. Powód nie kwestionował wartości środków zgromadzonych na rachunku rozliczeniowym umowy nr (...), stanowiącej podstawę ustalenia przez stronę pozwaną tejże opłaty. Poza sporem w niniejszej sprawie było również to, że powód zawarł umowę ubezpieczenia jako konsument w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c. natomiast pozwany występował w roli przedsiębiorcy, o którym mowa w art. 43¹ k.c.

Uzasadniając swoje wystąpienie powód twierdził, że nie miał możliwości zapoznania się z OWU przed zawarciem umowy, postanowienia OWU dotyczące opłaty za wykup są niedozwolonymi postanowieniami umownymi i stanowią nieuczciwą praktykę rynkową. Pozwany kwestionował wszystkie te przesłanki odpowiedzialności, podnosząc, że w wykonaniu decyzji Prezesa UOKiK z dnia 23 grudnia 2015 r. strony zawarły aneks do umowy modyfikujący treść stosunku w zakresie mechanizmu obliczania opłaty od wykupu.

Zarzut braku doręczenia OWU w taki sposób, że powód mógł się z nim zapoznać przed zawarciem umowy nie został w postępowaniu wykazany. Jego potwierdzenie w postępowaniu oznaczałoby, że nie doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy ukształtowanej treścią tych OWU (art. 384 § 1 k.c.). Składając wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia powód potwierdził, że otrzymał egzemplarz OWU. Pochodzące od powoda oświadczenie stwierdzające przez niego określony stan rzeczy przerzuca na powoda ciężar wykazania, że w istocie ten stan rzeczy kształtował się odmiennie. Dowodu tego powód nie przeprowadził, przeto jego zarzut okazał się bezzasadny.

Równie daleko idący skutek, ze względu na treść art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r., niósł zarzut stosowania przez pozwanego nieuczciwych praktyk rynkowych. Nieuczciwą praktyką rynkową stanowiłoby stosowanie we wzorcu umownym będącym przedmiotem postępowania postanowienia dotyczącego wartości wykupu. Powód powoływał się w tym

względnie na treść decyzji Prezesa UOKiK z dnia 23 grudnia 2015 r., argumentując, że decyzja ta wiąże Sąd, co do uznania że postanowienia dotyczące wartości wykupu naruszają dobre obyczaje i są przejawem nieuczciwej praktyki rynkowej.

Pogląd powoda co do związania Sądu treścią decyzji Prezesa UOKiK w zakresie ustaleń, co do stosowania przez pozwanego określonych praktyk, jest co do zasady błędny. Artykuł 28 u.o.k.k. określa szczególnego rodzaju sposób zakończenia procedury kontrolnej przedsiębiorcy. Jego istotą jest wypracowanie przez organ i przedsiębiorcę w trybie konsensualnym rozwiązania sprawy wszczętej przez organ, na skutek uzasadnionych podejrzeń stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Rozwiązanie to jest efektem propozycji przedstawionych przez przedsiębiorcę, zmierzających do usunięcia podejrzanych praktyk, które, po akceptacji organu przyjmującej formę decyzji administracyjnej, nabierają waloru zobowiązania, którego niewykonanie obarczone jest sankcją administracyjną. Podstawą stosowania trybu konsensualnego jest jednak wyłącznie uprawdopodobnienie stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. W powołanej przez powoda uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2008 r. (III CZP 52/08), rozważając zagadnienie związania sądu powszechnego decyzją Prezesa UOKiK wydaną na podstawie art. 11a ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2005 r., Nr 244, poz. 2080 ze zm.), Sąd Ten stwierdził, że decyzja przewidziana w art. 11a ustawy nie przesądza w sposób ostateczny naruszenia zakazu wynikającego z art. 8 ust. 1 ustawy, jest bowiem oparta jedynie na uprawdopodobnieniu naruszenia tego zakazu. Taki charakter omawianej decyzji podkreślany jest w doktrynie, a ponadto znajduje potwierdzenie w art. 11a ust. 4 ustawy, gdzie wskazuje się, że wydanie decyzji zobowiązującej wyłącza zastosowanie art. 9, 10 i 11 ustawy. Pozwala to stwierdzić, że decyzja wydana na podstawie art. 11a ustawy nie mogłaby stanowić prejudykatu i to niezależnie od stanowiska zajmowanego co do zasadniczego zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy. Prawdliwość przedstawionego wniosku potwierdzają także uregulowania zawarte w prawie wspólnotowym. Odpowiednikiem art. 11a ustawy jest uregulowanie zawarte w art. 9 rozporządzenia 1/2003, które także przewiduje możliwość wydania przez Komisję decyzji nakładającej na przedsiębiorcę obowiązek wykonania zaproponowanych zobowiązań uwzględniających zastrzeżenia wyrażone przez Komisję przy wstępnym rozpoznawaniu sprawy. Decyzje takie nie są wiążące dla sądów krajowych, co wynika z pkt 13 i pkt 22 in fine preambuły do rozporządzenia. Artykuł 11a ustawy z 2000 r. dotyczył wprawdzie postępowania w sprawie praktyk ograniczających konkurencję, jednak przewidywał tryb jego rozstrzygnięcia analogiczny jak określony w art. 28 obecnej ustawy. Również ten ostatni przepis zawiera przesłankę rozstrzygającą, w myśl argumentacji Sądu Najwyższego, o odmówieniu waloru prejudykalnego decyzji Prezesa UOKiK wydanej w trybie konsensualnym. Jest nią zaledwie uprawdopodobnienie stosowania danej praktyki przez przedsiębiorcę. W tym stanie rzeczy przyjąć należało, że decyzja Prezesa UOKiK nie ma waloru wiążącego w niniejszym postępowaniu, co do ustaleń stanowiących podstawę jej wydania. W konsekwencji decyzja ta nie może mieć również waloru wiążącego w zakresie kwalifikacji prawnej danej praktyki przedsiębiorcy. Ta ostatnia kwestia ma w sprawie jednak o tyle istotne znaczenie, że w zasadzie bezsporny jest stan faktyczny sprawy, precyzyjnie określający zachowanie pozwanego stanowiące podstawę zarzutu stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych. Nawet gdyby przyjąć, że kwalifikacja prawna działań pozwanego w decyzji wydanej w trybie art. 28 u.o.k.k. ma charakter wiążący sąd powszechny, to decyzja z dnia 23 grudnia 2015 r. nie może prowadzić do wiążącej Sąd oceny stosowania postanowień dotyczących opłaty od wykupu, jako niedozwolonych praktyk rynkowych. Jest tak dlatego, że, jak wynika z uzasadnienia owej decyzji, postępowanie prowadzone było w związku z kwalifikacją zachowania pozwanego jako czynu nieuczciwej konkurencji (art. 3 ust. 1 u.z.n.k.) nie zaś stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych. Także i w tym względzie powołanie się na decyzję Prezesa UOKiK było niewystarczające dla uwzględnienia zarzutów powoda. Wreszcie, jak wynika z uzasadnienia pozwu, powód upatrywał kwalifikacji nieuczciwej praktyki rynkowej w zastrzeganiu opłat od wykupu w ich kwalifikacji jako niedozwolonych postanowień umownych. Uogólniając tę konstrukcję powód uznawał za nieuczciwą praktykę rynkową stosowanie przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Marginalnie należy zauważyć, że użyteczność tej konstrukcji na gruncie niniejszego postępowania była wątpliwa, skoro kwalifikacja postanowienia jako niedozwolonego już czyniłaby zadość interesowi powoda, zaś brak tej kwalifikacji czyniłby jednocześnie bezzasadnym oparcie żądania o treść art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r. Uwaga ta ma znaczenie uboczne przede wszystkim jednak dlatego, że sformułowany wyżej pogląd jest nietrafny na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Ustawa ta wprowadza pojęcie praktyki i definiuje je jako określone działania,

zaniechania, sposoby postępowania oraz inne sposoby komunikacji z konsumentem związane z promocją lub nabyciem produktu. Chodzi o regulację całego spektrum działań faktycznych przedsiębiorców, które mają wpływ na zachowanie rynkowe konsumenta przed zawarciem umowy, w trakcie jej zawierania lub wykonywania. Regulacja ta nie dotyczy natomiast stosowania określonych rozwiązań umownych, nie ingeruje w relacje przedsiębiorca – konsument w płaszczyźnie samej treści zawartej umowy i skutków niekorzystnego dla konsumenta jej ukształtowania przez przedsiębiorcę. Reżymy ochrony przed stosowaniem nieuczciwych praktyk konsumenckich oraz ochrony w razie stosowania niedozwolonych postanowień umownych mają charakter rozłączny, wzajemnie się uzupełniają. Na gruncie treści stosunku prawnego właściwy jest ten ostatni, podczas gdy ten pierwszy chroni swobodę kształtowania decyzji konsumenta, co do angażowania się w dany stosunek prawny. Uwagi te pozwalają na konstatację natury ogólniejszej: kształtowanie treści stosunku prawnego przy użyciu niedozwolonych postanowień umownych nie stanowi, co do zasady, niedozwolonej praktyki rynkowej w rozumieniu art. 2 pkt 4 i art. 3 u.p.n.p.r.

Z powyższych rozważań wynika, że zachowanie kwalifikowane przez powoda jako nieuczciwa praktyka rynkowa, a polegające na stosowaniu we wzorcu umowy postanowień noszących znamiona niedozwolonych postanowień umownych, nie mogło takiej praktyki stanowić. Powód nie wskazał innego zachowania pozwanego, które podlegałoby ocenie z punktu widzenia stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych. Brak takiego wskazania czyni niedopuszczalnym, ze względu na treść art. 321 § 1 k.p.c., rozważania, co do zaistnienia takiego czynu w innym działaniu pozwanego, z którego powód nie wywodził żadnych roszczeń (por. art. 13 i 14 u.p.n.p.r.). Rozważana podstawa prawna nie miała zatem w sprawie zastosowania.

Należało przejść do oceny treści umowy pod względem niedozwolonego charakteru postanowień dotyczących opłaty od wykupu. Na wstępie należy zauważyć, że treść stosunku prawnego ukształtowanego pomiędzy stronami pierwotnie treścią OWU została zmodyfikowana aneksem zawartym w dniu 18 maja 2016 r., na mocy którego, w wykonaniu zobowiązania nałożonego na pozwanego decyzją Prezesa UOKiK, strony ustaliły, że do określonego w Ogólnych Warunkach Umowy mechanizmu obliczenia opłaty od wykupu wprowadzony zostanie element określający maksymalną wartość tej opłaty. W sprawie wartość ta wynosiła 5% wartości składek, które miały zostać zapłacone przez powoda zgodnie z umową przez 10 lat obowiązywania umowy. Wartość tych składek wyniosłaby 48.000 zł, konsekwentnie pozwany naliczył opłatę w wysokości 2.400 zł. Tak ukształtowany stosunek prawny podlegał ocenie ze względu na stosowanie przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych.

Znamiennym jest, że pozwany w odniesieniu do tego aneksu nie powoływał się na okoliczność indywidualnego uzgodnienia treści umowy odzwierciedlonego w tym dokumencie. Okoliczności podpisania aneksu nie zostały wyjaśnione, wiadomo natomiast, że zaproponowanie jego zawarcia było jednym ze zobowiązań nałożonych przez Prezesa UOKiK decyzją z dnia 23 grudnia 2015 r. W istocie aneks wprowadził do treści OWU wyżej wspomnianą modyfikację, pozostawiając w mocy resztę jego postanowień dotyczących mechanizmu naliczenia opłaty od wykupu. Propozycja zawarcia aneksu o treści w gruncie rzeczy niezależnej od stron, nie może być sama w sobie utożsamiana z zawarciem porozumienia na indywidualnie uzgodnionych warunkach. Chcąc wykazać przesłankę indywidualnego uzgodnienia owego porozumienia pozwany powinien był przedstawić dalej idące dowody, niż ten wskazujący na sam fakt zawarcia takiego porozumienia. Skoro dowody takie nie zostały przedstawione, brak było przesłanek do uznania, że treść umowy ukształtowana zawartym aneksem uchyla się spod kontroli z zakresu niedozwolonych postanowień umownych, ze względu na ich indywidualne uzgodnienie.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, postanowienia dotyczące opłaty za całkowity wykup polisy nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one rozpoznawane pod kątem abuzywności. W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować ściśle, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powoda. Tylko postanowienia bezpośrednio regulujące wskazane kwestie można zatem zaliczyć do postanowień określających główne świadczenia stron. W niniejszym przypadku w oparciu o art. 805 § 1 i § 2 pkt 2 k.c. w zw. z art. 829 § 1 pkt 1 k.c. oraz treść umowy ubezpieczenia, świadczeniem głównym ze strony powoda jest zapłata składki ubezpieczeniowej, zaś świadczeniem głównym strony pozwanej –

wypłata określonych sum pieniężnych w razie śmierci ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia lub dożycia przez ubezpieczonego określonego wieku.

Stanowią o tym kolejne postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia kształtujących prawa i obowiązki stron na tle zawartej przez powoda z pozwanym umowy. Już sam Artykuł I wskazuje, iż pozwany na podstawie zawartej umowy zobowiązuje się wypłacić Świadczenie w przypadku zajścia w życiu Ubezpieczonego zdarzenia przewidzianego w Umowie, a Ubezpieczający zobowiązuje się terminowo opłacać składki. Artykuł III precyzuje, że przedmiotem ubezpieczenia jest życie Ubezpieczonego (ust. 1). Zakres ubezpieczenia obejmuje śmierć Ubezpieczonego w okresie udzielania ochrony ubezpieczeniowej (ust. 2). Odpowiedzialność Towarzystwa polega na wypłacie Uposażonemu Świadczenia w wysokości S. ubezpieczenia. Ponadto Towarzystwo wypłaci wartość dodatkową, o ile ona istnieje (ust. 3). Z kolei w myśl artykułu XV, w przypadku śmierci Ubezpieczonego w okresie udzielania ochrony ubezpieczeniowej, Towarzystwo wypłaci Uposażonemu świadczenie w wysokości sumy ubezpieczenia, powiększonej o wartość dodatkową (ust. 1). Właśnie te postanowienia, w ocenie Sądu, określają główne świadczenia pozwanego. Pozostałe zaś kwestie, w tym określające skutki wykupu polisy przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, nie stanowią świadczeń głównych w rozumieniu powołanych powyżej przepisów, a co za tym idzie - mogą być oceniane w kontekście art. 385¹ § 1 k.c.

Ze względu na wyżej przedstawione rozumienie pojęcia głównego świadczenia stron oraz powołane zapisy wzorca umownego nie może zostać uznane za trafne odwołanie się przez pozwanego do treści art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.) jako przepisu określającego główne świadczenia stron umowy ubezpieczenia. Przepis ten określa w konieczne elementy treści umowy ubezpieczenia w sensie technicznym, wskazuje, jakie elementy stosunku prawnego strony obowiązane są uregulować. Wymóg ten nie jest jednak jednoznaczny z określeniem głównego świadczenia stron, stanowiącego materialną treść zobowiązania. Z powołanego przez pozwanego punktu 2) ustępu 4 tego przepisu nie wynika bynajmniej, by strony obowiązane były przewidzieć w umowie, że w razie jej wypowiedzenia w określonym terminie ubezpieczony powinien uiścić ubezpieczycielowi opłatę od wykupu. Przepis ten nakazuje określić zasady ustalania wartości wykupu, nie nakłada zaś obowiązku potrącenia z niej opłaty od wykupu. Także i z tej przyczyny argumentacja pozwanego o opłacie od wykupu jako głównym świadczeniu ze strony powoda okazała się nietrafna. Ponadto w ocenie Sądu argumentacja pozwanego w tym względzie oparta jest o fałszywą przesłankę. Zarzut abuzywności nie dotyczy bowiem świadczenia ubezpieczyciela w postaci wypłaty wartości wykupu (a do tego rodzaju świadczenia odwołuje się pozwany uzasadniając jego esencjonalny dla umowy ubezpieczenia charakter) ale świadczenia ubezpieczonego (tyle, że potrącanego z wypłaty wartości wykupu) w postaci opłaty od wykupu pobieranej właśnie przed całkowitą wypłatą wartości wykupu. Świadczenie zaś w postaci opłaty od wykupu nie może stanowić głównego świadczenia stron umowy ubezpieczenia, skoro nie jest niezbędnym dla wypłaty wartości wykupu a jedynie postanowieniem przewidzianym na wypadek przedwczesnego jej rozwiązania, potrącanym przy okazji tej wypłaty. Sąd podziela tym samym zbieżny pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 roku, sygn. VI ACa 87/12 i z dnia 6 września 2012 roku, sygn. VI ACa 458/12, gdzie również stwierdzono, iż opłaty (zwane likwidacyjnymi) nie stanowią głównego świadczenia stron umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Nie jest ponadto trafnym odwołanie się przez pozwanego do treści preambuły dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29 – dalej „dyrektywa 93/13”). Przepisy dyrektywy nie wyłączają spod jej reżimu umów ubezpieczenia zawieranych przez ubezpieczycieli z konsumentami. Nie czyni tego również kodeks cywilny ani żadne przepisy polskiego prawa. Przypomnieć należy, że przepisy krajowe udzielające w szerszym zakresie ochrony konsumentom, a włączenie w reżim regulacji ochrony konsumenta w prawie polskim umów ubezpieczenia przy założeniu ich wyłączenia z zakresu regulacji dyrektywy do takiego rozszerzenia prowadziłoby, nie mogąc być uznane za sprzeczne z dyrektywą 93/13. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2010 r. (C-484/08, sprawa C. de A. y M. de P. M. przeciwko A. de U. de S. B. (A.)) stwierdzono: artykuł 2 WE, art. 3 ust. 1 lit. g) WE i art. 4 ust. 1 WE nie stoją na przeszkodzie takiej wykładni art. 4 ust. 2 i art. 8 dyrektywy 93/13, zgodnie z którą państwa członkowskie mogą przyjąć uregulowanie krajowe zezwalające na kontrolę sądową nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących określenia głównego przedmiotu umowy lub relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczanych w zamian towarów lub usług, nawet jeżeli warunki te są wyrażone

prostym i zrozumiałym językiem. Wobec braku ograniczeń w tym względzie ustanowionych przez prawo polskie postanowienia dotyczące opłaty od wykupu podlegały ocenie pod względem ich niedozwolonego charakteru.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem ocena, czy kwestionowane przez powoda postanowienie umowne kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, albowiem jedynie w takim wypadku można mówić, iż dane postanowienie nie jest dla powoda wiążące. Klarowność wyводу wymaga przywołania płaszczyzn tej oceny. Powód wskazywał na następujące uchybienia dobrym obyczajom, związane z omawianymi postanowieniami: brak należytej informacji o treści stosunku prawnego, utrudnienie poprzez jej wprowadzenie wykonanie uprawnień wynikających z art. 830 k.c., ryczałtowe określenie wartości opłaty i nadmierną jej wysokość.

W ocenie Sądu twierdzenia co do nieczytelności wzorca w zakresie opłat od wykupu takie są bezzasadne, a argumentacja przytoczona na ich poparcie w istocie nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że już przed zawarciem umowy powód posiadał wiedzę na temat wszystkich postanowień zawartych w OWU, w tym tych o spornych opłatach likwidacyjnych, co potwierdził we wniosku o zawarcie przedmiotowej umowy, podpisując oświadczenie o zapoznaniu się z treścią OWU i załączników. W ocenie Sądu, pozwana nie ukrywała ryzyka związanego z umową ubezpieczenia, umieszczając informację o wysokości świadczenia wykupu wartości polisy w formie tabeli stanowiącej załącznik nr 1 do OWU, dodatkowo, pozwana na bieżąco informowała powoda o wysokości wartości wykupu (k. 71), powód mógł więc bez trudu obliczyć opłatę od wykupu, która stanowiła różnicę między wartością jednostek i wartości wykupu. Argumenty powoda o niezrozumiałej treści OWU, już tylko z tego powodu uznać należy więc za chybione.

Generalnie natomiast należy zauważyć, że zarzut powyższy podlega ocenie przez pryzmat wzorca konsumenta świadomego, tj. zorientowanego co do rodzaju stosunku prawnego, który nawiązuje. Ryzyko zaangażowania środków pieniężnych w celu osiągnięcia zysku z kapitału wymusza modyfikację wzorca konsumenta świadomego w kierunku istnienia u niego pewnego poziomu wiedzy związanej z funkcjonowaniem tego rynku, ryzykami na nim pojawiającymi się, podstawowymi obowiązkami związanymi z angażowaniem własnego kapitału – słowem przyjmować należy, że decyzja o zaangażowaniu kapitału jest przemyślana. Taki wzorzec zakłada z kolei dysponowanie przez konsumenta zdolnościami intelektualnymi, wiedzą pozwalającą na rozpoznanie treści składających się na umowę. W ocenie Sądu, jeżeli osoba dorosła - jaką jest niewątpliwie powód - angażuje się w umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, przewiduje możliwość zysków i ryzyko strat związanych z inwestowaniem swoich środków pieniężnych w dane fundusze i powierza lokowanie swoich środków na wskazane przez siebie fundusze, to należy stosować do niej wzorzec konsumenta należycie poinformowanego o zakresie takiego ubezpieczenia, świadomego swej decyzji i ryzyka z nią związanego. Należy również przyjmować, iż ma ona obycie i odpowiednie właściwości intelektualne, pozwalające jej co do zasady na zrozumienie treści umowy ubezpieczenia, do której dobrowolnie przystępuje.

Sąd w składzie rozpoznającym sprawę niniejszą stoi na stanowisku, że przepisy o niedozwolonych klauzulach umownych nie zwalniają konsumentów z konieczności zachowania ostrożności przy zawieraniu umów i nie powinny być gwarantem interesów konsumentów naiwnych i lekkomyślnych. Brak wiedzy m.in. w zakresie instrumentów finansowych i mechanizmu działania umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi oraz ryzykiem związanym z każdą konkretną tego typu umową, w żaden sposób nie zwalnia konsumenta od obowiązku doinformowania się w tychże kwestiach. Kwestionowane przez powoda postanowienie umowne jest sformułowane w sposób na tyle klarowny i jednoznaczny, że nie sposób podzielić twierdzenia powoda o niezrozumiałości postanowienia określającego wartość opłaty od wykupu, co z kolei przekłada się na odmówienie powodowi przez Sąd ochrony przewidzianej w art. 385¹ k.c., z tej przyczyny. W ocenie Sądu racjonalny konsument, przy zawieraniu umowy powinien co do zasady przejawiać zainteresowanie co do „opłacalności” danej umowy, a także zadać sobie pytanie, co będzie w sytuacji, w której zrezygnuje z dalszego ubezpieczenia - przed terminem zakończenia ochrony ubezpieczeniowej i rozwiązania umowy. W sytuacji, gdy takie pytanie spowoduje u niego jakiegokolwiek wątpliwości, bądź ewentualnie wywoła niepewność co do skutków przedwczesnego rozwiązania stosunku prawnego umowy ubezpieczenia, w

ostateczności zostałyby niewątpliwie odesłany przez doradcę finansowego do tabeli stanowiącej załącznik nr 1 do OWU, gdzie w sposób jasny i zrozumiały wyjaśnione jest, jaką wartość świadczenia konsument otrzymałby w danym okresie rezygnacji przezeń z kontynuowania umowy. Wskazać bowiem należy, iż sam konsument angażujący swoje środki finansowe w taką umowę winien zadawać sobie pytanie, bez względu na fakt, czy ktoś go o tym informuje czy nie, czy będzie ponosił przez pewien czas ciężar rozwiązania tejże umowy. Winien on wykazać chociażby najmniejszą inicjatywę związaną ze swoimi wątpliwościami, mając na względzie swój interes majątkowy.

Nawet gdyby okazało się, że kwestionowane w toku procesu postanowienia nie były przejrzyste i zrozumiałe dla powoda, nie należy zapominać, iż zgodnie z art. VI ust. 1 OWU, powód jako konsument posiadał prawo do odstąpienia od umowy ubezpieczenia na życie w terminie 30 dni, licząc od daty doręczenia mu umowy, w sposób przewidziany w w/ w postanowieniu OWU. W tym okresie powód mógł zasięgnąć informacji zaufanej osoby kompetentnej w przedmiocie podobnych umów. Jeżeli zatem ubezpieczony powód nie dochował powyższej staranności przy zawieraniu umowy, to w ocenie Sądu nie może kierować zarzutów w tym względzie do pozwanej.

Wreszcie nie sposób pominąć tej okoliczności, że powód w istocie złożył dwa oświadczenia woli, co do związania postanowienia określającymi istnienie i wartość opłaty od wykupu. Pierwsze w chwili składania wniosku o zawarcie umowy, drugie zaś w momencie podpisywania aneksu do umowy ubezpieczenia, już po złożeniu wniosku o dokonanie wypłaty, po trzech latach jej obowiązywania. Długość trwania okresu ubezpieczenia, moment składania oświadczenia zawartego w aneksie, jego powiązanie z wcześniej dokonaną czynnością wnioskowania o dokonanie całkowitej wartości wykupu czyni nieprawdopodobnym twierdzenie o braku wiedzy o funkcji, celu i wartości opłaty od wykupu. Omawiany zarzut okazał się zatem bezpodstawny.

Rozważenie pozostałych trzech kwestii wpływających na kwalifikację opłaty za wykup jako rażąco naruszającej interesy konsumenta poprzez ukształtowanie jego obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie może zostać przeprowadzone bez analizy skutków decyzji z dnia 23 grudnia 2015 r. Prezesa UOKiK. Przypomnieć należy, że ostateczny kształt treści stosunku prawnego będący przedmiotem oceny w sprawie był rezultatem interwencji Prezesa podjętej w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów. Można zatem argumentować, że podporządkowanie się tej decyzji przez pozwanego, co niewątpliwie w relacji indywidualnej z powodem w zakresie modyfikacji wartości opłaty nastąpiło, usuwało możliwość dalszej kontroli dopuszczalności tak zmodyfikowanego postanowienia przez sąd powszechny w ramach kontroli indywidualnej, przynajmniej w zakresie tych aspektów postanowienia umownego, które ze względu na swą naturę mogły być przedmiotem kontroli w postępowaniu o charakterze generalnym. Do tych ostatnich należy niewątpliwie sama treść analizowanego wzorca umownego, która w relacjach indywidualnych pozostaje tożsama z ocenianą przez Prezesa. Stosownie do tej argumentacji decyzja organu prowadziła do wyważenia interesów przedsiębiorcy i konsumenta, w taki sposób, że zmodyfikowana w stosunku z konkretnym konsumentem klauzula, w postaci określonej w decyzji nadzorczej Prezesa UOKiK nie mogłaby się spotkać z zarzutem stosowania w stosunku do konsumenta postanowienia stanowiącego niedozwoloną klauzulę umowną.

Sprawa zakończona wydaniem decyzji z dnia 23 grudnia 2015 r. toczyła się na podstawie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów z 2007 r. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1634). Stosownie do art. 7 ustawy nowelizującej do sprawy tej nie miała zastosowania ustawa nowelizująca, poszerzająca zakres uprawnień Prezesa Urzędu o kontrolę stosowania niedozwolonych wzorców umów. W stanie prawnym stanowiącym podstawę wydania decyzji z dnia 23 grudnia 2015 r. praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów może być dalsze stosowanie postanowienia, którego treść jest identyczna z treścią postanowienia, które zostało wpisane do rejestru, tylko przez tego samego przedsiębiorcę, który uczestniczył w postępowaniu zakończonym wpisem do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone. Z uwagi na zasady ustalania niedozwolonego charakteru postanowienia wzorca umowy nie jest możliwe traktowanie jako praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. zachowania innego przedsiębiorcy, polegającego na stosowaniu postanowień wpisanych do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone i nakładanie kar pieniężnych z tego tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 r., III SK 18/13). Kognicją Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie była zatem objęta sprawa

o uznanie postanowień wzorca za niedozwolone, co więcej istotne zastrzeżenia budziło w orzecznictwie uprawnienie Prezesa do kwalifikacji stosowania przez przedsiębiorcę zapisów analogicznych do zapisów umieszczonych w rejestrze klauzul niedozwolonych a stosowanych przez innego przedsiębiorcę, jako praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów stosowanej przez tego przedsiębiorcę (por. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego). W konsekwencji zapis będący przedmiotem analizy w sprawie stał się celem kontroli ze względu na podejrzenie dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji przez pozwanego, co jasno zostało wyrażone w uzasadnieniu wymienionej decyzji. Ochrona uczciwej konkurencji nie musi być tożsama z ochroną interesów indywidualnego konsumenta. Sam fakt wydania decyzji akceptującej propozycje pozwanego nie czyni zatem niedopuszczalnej, ze względu na modyfikację jego treści zgodnie z treścią decyzji Prezesa UOKiK, kontroli treści tak zmodyfikowanego porozumienia ze względu na jego niedozwolony charakter.

Konstatacja ta pozwala przejść do oceny zarzutu niedozwolonego charakteru opłaty za wykup na kanwie stosunku prawnego łączącego strony. Zarzuty powoda w tym względzie koncentrowały się, jak wskazano wyżej, na trzech cechach tego świadczenia: jego automatyzmie, ryczałtowości oraz rażącym wygórowaniu. Pierwsze dwie uwypuklone cechy opłaty związane są z zasadą jej ustanowienia. Dla oceny związania stron tym postanowieniem konieczne jest ustalenie przede wszystkim jego charakteru i roli jaką pełni w stosunku prawnym łączącym strony.

Odpowiedź na powyższe zagadnienia wymaga określenia, jakie interesy ubezpieczającego zabezpiecza analizowane świadczenie. Brak świadczenia ekwiwalentnego ze strony pozwanej nie jest przeszkodą do określenia takiego interesu. Umowa ubezpieczenia nie ma charakteru wzajemnego i w takim stosunku prawnym w samym braku świadczenia ekwiwalentnego nie można upatrywać abuzywności danego postanowienia umownego (tak trafnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 24 kwietnia 2012 r., VI ACa 1342/11). Jak wskazuje pozwana interesem tym jest wzmocnienie długoterminowego charakteru umowy, zawierającej istotny komponent inwestycyjny poprzez skłonienie konsumenta zawierającego umowę do zaniechania wypowiedzania tej umowy w okresie pierwszych 10 lat jej obowiązywania, a pośrednio ochrona interesu ekonomicznego ubezpieczyciela, który w tym okresie amortyzuje koszty poniesione na zawarcie tej umowy (wydatki). Z punktu widzenia konsumenta świadczenie to stanowi wzmocnienie jego zobowiązania do niewypowiedzania umowy w określonym terminie jej obowiązywania. W razie bowiem dokonania wypowiedzenia, dopuszczalnego na gruncie umowy, jest on obowiązany zapłacić sumę pieniężną określoną poprzez proporcjonalne odniesienie do wartości rachunku ubezpieczeniowego. Przy tak określonej racji ocenianego zastrzeżenia umownego należy zanalizować dopuszczalność jego wprowadzenia do umowy na gruncie zarówno przepisów o umowie ubezpieczenia, jak i przepisów o zleceniu. Jest to istotne z punktu widzenia zarzutu powoda, co do ograniczenia prawa do wypowiedzenia umowy na życie przez konsumenta w każdym czasie (art. 830 k.c.). Stwierdzenie takiej sprzeczności prowadziłoby do nieważności badanego postanowienia, jako sprzecznego z ustawą (art. 353¹ k.c.) co wykluczałoby możliwość badania jego abuzywnego charakteru (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10).

Z uwagi na okoliczności wskazane poniżej należy wykluczyć takie założenie. Decydujące znaczenie ma w tym względzie cel analizowanej umowy ubezpieczenia, jakim jest długoterminowe gromadzenie środków finansowych w celu ich reinwestowania w ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe. Taki cel umowy odbiega od klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie. Jest on jednak dopuszczalny na gruncie punktu 1. i 3. Załącznika do ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1206 ze zm.), w którym różnicuje się umowę ubezpieczenia na życie oraz umowę ubezpieczenia na życie, jeśli jest związana z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Skoro te dwa typy ubezpieczenia na życie znajdują rozróżnienie w polskim porządku prawnym, to wykładnia postanowień zawartych w tym drugim, szczególnym typie umowy, musi uwzględniać jej swoiste cechy. Tą jest niewątpliwie inwestycyjny cel takiej umowy.

W tym stanie rzeczy zastrzeżenie opłaty likwidacyjnej na wypadek wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie stoi w sprzeczności z ustawą ani właściwością stosunku prawnego. Możliwość jej pobierania nie wyłącza uprawnienia do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, ani nie ogranicza go czasowo. Ubezpieczający ma przez cały okres trwania umowy możliwość złożenia oświadczenia o

wypowiedzeniu umowy, a pobranie w takim wypadku przez ubezpieczyciela opłaty likwidacyjnej czyni je jedynie nieopłacalnym, ale nie niemożliwym. Konsument jest ograniczony jedynie względami ekonomicznymi, ale nie prawnymi. Zasadność wprowadzenia przez przedsiębiorcę takiego ograniczenia może być badana pod kątem jego abuzywności, ale nie może przesądzać o jego nieważności z mocy prawa. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż to finansowe ograniczenie w przypadku umowy łączącej strony obowiązuje przez 10 lat i ograniczone jest sztywnym limitem, co wskazuje na to, iż jego celem było przywrócenie równowagi ekonomicznej pomiędzy kontrahentami zachwianej poprzez poniesienie wydatków przez ubezpieczyciela w chwili zawarcia umowy. Warto zauważyć, że na rozdzielenie prawnych i ekonomicznych ograniczeń w wypowiedaniu umów przez konsumenta wskazuje również orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym dopuszcza się stosowanie przez przedsiębiorcę postanowienia wzorca umownego określającego zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r. III SK 21/06). Wprawdzie powołany wyrok nie dotyczy umowy ubezpieczenia, to jednak założenie, że możliwe jest stosowanie sankcji finansowych w przypadku wypowiedzenia umowy przez konsumenta prowadzi do wniosku, że o skutecznym wyłączeniu prawa do wypowiedzenia umowy decyduje kryterium prawne, a nie ekonomiczne. W tym stanie rzeczy brak podstaw do przyjęcia, że powołane postanowienia wyłącza możliwość wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na życie przez konsumenta w każdym czasie, co czyniłoby je sprzecznym z przepisem ustawy (art. 830 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.) a przez to nieważnym. Warto zauważyć, że w każdym z powołanych przez powoda wyroków Sądu Najwyższego i sądów powszechnych doszło do kontroli postanowień analogicznych do ocenianego, co przemawia za uznaniem, że brak podstaw do przyjęcia, iżby samo jego zastrzeżenie naruszało zasadę swobody umów, poprzez wprowadzenie do umowy ubezpieczenia klauzuli sprzecznej z jej istotą, poprzez wyłączenie lub ograniczenie uprawnienia ubezpieczonego do jej wypowiedzenia.

Powyższa konstatacja nie usuwa problemu abuzywności postanowienia umownego, który to problem wymaga osadzenia świadczenia w postaci opłaty likwidacyjnej w systemie instytucji prawa cywilnego. Punktem wyjścia dla tej oceny jest z jednej strony wyżej wymieniony interes ubezpieczyciela, który opłata ma zabezpieczać, z drugiej zaś inwestycyjny charakter umowy ubezpieczenia na życie.

W orzecznictwie sądów powszechnych podjęto próbę określenia charakteru świadczenia ubezpieczonego polegającego na zapłacie sumy pieniężnej w razie wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. W wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r. (VI ACa 87/12) Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że zastrzeżenie tej opłaty jest swoistą sankcją za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy oraz, że nie mając charakteru odszkodowawczego, podpada jednak, w drodze analogii pod dyspozycję art. 385³ § 3 pkt 17 k.c. W wyroku z dnia 24 kwietnia 2012 r. (VI ACa 1342/11) Sąd Ten przyjął, że opłata likwidacyjna stanowi świadczenie, które konsument będzie musiał ponieść przy wcześniejszym odstąpieniu od umowy niż to było umową przewidziane. Z wypowiedzi tych wynika, że w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Warszawie świadczenie takie kwalifikuje się jako zastrzeżone umowne świadczenie pieniężne przewidziane w razie zakończenia stosunku umownego z inicjatywy konsumenta w określonym horyzoncie czasowym. Sąd Apelacyjny zasugerował możliwość kwalifikacji takiego świadczenia jako odstępnego albo kary umownej (art. 385³ pkt 17 k.c.).

W ocenie Sądu należy zakwalifikować opłatę likwidacyjną, pobieraną w razie złożenia przez konsumenta oświadczenia o wypowiedzeniu umowy jako karę umowną. Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi poprzez zapłatę określonej sumy. Natomiast w świetle art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Z kolei zgodnie z art. 361 § 2 k.c. szkoda obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Z art. 483 § 1 wynika, że kara umowna ma na celu „naprawienie szkody”, można więc uznać, że jest ona swoistą postacią odszkodowania. Kara umowna może obejmować trzy grupy zdarzeń: 1) niewykonanie zobowiązania, 2) nienależyte wykonanie zobowiązania w ogólności i 3) konkretne uchybienia w zakresie sposobu wykonania zobowiązania (np. co do czasu, jakości). Na ogół wysokość kary określa się procentowo w odniesieniu do wartości świadczenia lub świadczenia zaległego bądź też według konkretnej stawki pomnożonej przez dni zwłoki (Gudowski Jacek, Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia.

Zobowiązania, komentarz do art. 483, LexisNexis 2013). Zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody (Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/2003).

Pojęcie zobowiązania niepieniężnego użyte w art. 483 § 1 k.c. należy rozumieć szeroko. Obejmować ona może również wykonanie uprawnienia o charakterze kształtującym, np. wypowiedzenia umowy lub odstąpienia od niej (tak Sąd Najwyższy w powołanej uchwale). Opłata od wykupu zastrzeżona została w przypadku wygaśnięcia stosunku prawnego wskutek wypowiedzenia umowy przez konsumenta w określonym terminie. Należy zauważyć, że istotą umowy łączącej strony jest jej długoterminowy charakter. Wynika to wprost z jej treści. Powyższe oznacza, że interesy ekonomiczne stron, które miały być realizowane w ramach zawartej umowy mogły być zaspokojone w przypadku jej obowiązywania w długim okresie czasu. Trzeba wskazać, iż umowy ubezpieczenia na życie z uwagi na to, iż dotyczą zdarzeń z reguły odległych w czasie takich jak śmierć lub dożycie pewnego wieku są zawierane z intencją obowiązywania ich w okresie co najmniej kilkunastu do kilkudziesięciu lat. Z uwzględnieniem takiego terminu strony określają rozkład praw, obowiązków i ryzyka w łączącym ich stosunku prawnym. Z wykonaniem umowy mamy do czynienia wtedy kiedy interesy ekonomiczne stron zostają zaspokojone w toku trwania stosunku prawnego. W przypadku umów długoterminowych rozkład praw i obowiązków umożliwia zrealizowanie tych interesów dopiero w sytuacji kiedy dany stosunek prawny obowiązuje przez jakiś czas. W przypadku umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi upływ czasu jest potrzebny przedsiębiorcy przede wszystkim po to aby mógł on odzyskać koszty poniesione przy zawarciu umowy oraz w celu osiągnięcia zysku, do którego zmiernają podmioty prowadzące działalność gospodarczą. Odbywa się to w drodze cyklicznie pobieranych opłat m. in. za ryzyko i zarządzanie środkami klienta. Niemożliwe jest precyzyjne ustalenie, w którym momencie obowiązywania umowy strony mają możliwość zrealizowania swoich interesów. Nie jest to także niezbędne dla potrzeb niniejszego postępowania albowiem istotny jest przede wszystkim cel wprowadzenia opłaty od wykupu, a wskazany wyżej moment graniczny powinien być ustalony przez strony stosunku prawnego w chwili podpisania kontraktu. W tym stanie rzeczy istnieje prawne uzasadnienie dla wprowadzenia do umowy klauzuli ograniczającej prawo do wypowiedzenia umowy w określonym terminie, które to ograniczenie polega na obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej w razie wykonania uprawnienia prawokształtującego. Ujmując rzecz od drugiej strony postanowienie takie należy traktować jako zobowiązanie konsumenta do niewykonywania prawa do wypowiedzenia umowy w określonym czasie. Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 stycznia 2013 r., VI ACa 931/12). Celem takiego zastrzeżenia jest zrekompensowanie drugiej stronie umowy strat, jakie poniosła, wdając się w umowę, której skutki zostały zniweczone. Z drugiej strony konieczność uiszczenia sumy pieniężnej ma w założeniu zapobiegać zbyt pochopnemu podejmowaniu decyzji o zerwaniu więzi umownej, w czym wyraża się jego funkcja dyscyplinująca. Warto zauważyć, że prawo to zostało zastrzeżone w ramach umowy będącej przedmiotem niniejszej sprawy poprzez ustalenie tego momentu w chwili upływu 10 lat od zawarcia umowy. Wtedy ustala możliwość pobierania opłaty likwidacyjnej. W związku z tym wypowiedzenie umowy przez konsumenta w ciągu tego okresu stanowi niewykonanie zobowiązania do niekorzystania z prawa wypowiedzenia umowy. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdzie umowa wygasła w 3 roku jej obowiązywania z inicjatywy ubezpieczającego.

Podsumowując jeżeli strony umawiają się, że umowa będzie obowiązywała długoterminowo i to determinuje kształt łączącego ich kontraktu, wysokości poszczególnych obciążeń, to wcześniejsze zakończenie tej umowy w wyniku wykonania uprawnienia do jej wypowiedzenia przez ubezpieczającego stanowi niewykonanie zobowiązania do utrzymania tej umowy. Okoliczności, w których powstaje możliwość naliczenia opłaty od wykupu oraz charakter umowy łączącej strony wskazują, że ma ona charakter kary umownej zastrzeżonej na wypadek nienależytego wykonania lub niewykonania umowy przez ubezpieczającego.

Rozważania te są tym bardziej aktualne, że obowiązująca od dnia 1 stycznia 2016 r. ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2015 r., poz. 1844) wprowadziła górny limit świadczenia pobieranego przez ubezpieczyciela po wystąpieniu z umowy przez ubezpieczonego o wartości 4% opłaconych składek. Ustawa ta została uchwalona w czasie, gdy problem zastrzegania tego typu opłat lub pomniejszenia wartości

wykupu został przez praktykę sądową i legislatora dostrzeżony i zidentyfikowany. Ustawodawca zatem dostrzegając ów problem nie zakazał pobierania takich opłat, lecz wprowadził ich górny limit, nie nakazując jednocześnie precyzyjnego rozliczenia jej wartości, w tym znaczeniu, by przedsiębiorca był zobowiązany wskazywać, jakie ciężące na nim koszty zostały pokryte taką opłatą „co do złotówki”. Artykuł 23 ust. 1 ustawy nakazuje bowiem w umowie ubezpieczenia podawać wysokość i tytuł opłat pobieranych ze składek ubezpieczeniowych, co nie jest równoznaczne z koniecznością ich precyzyjnego rozliczenia. Rozważania te wprawdzie dotyczą stanu prawnego niemającego zastosowania do analizowanej umowy, wskazują jednak na wypracowanie pewnego modelu normatywnego godzącego interesy ubezpieczycieli i ubezpieczonych angażujących się w umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Fakt wprowadzenia zmian ustawowych w okresie wzmożonej dyskusji publicznej nad zasadnością i wysokością opłat od wykupu, czyni zasadnym przyjęcie, że ten wypracowany model może stanowić wskazówkę do oceny właściwego wyważenie interesów stron umów istniejących w chwili wejścia w życie ustawy umów ubezpieczenia. Z ustawy z 2015 r. wynika, że zaakceptowane zostały dwa rozwiązania – dopuszczalność pobrania opłat w razie wystąpienia z umowy, co jest istotne z punktu widzenia zarzutu naruszenia art. 830 k.c. omawianym zastrzeżeniem umownym, a także dopuszczalność ryczałtowego określenia tej opłaty. Oba założenia są również efektem wypowiedzi judykatury i niejako podsumowują dorobek orzecznictwa sądów powszechnych wypracowany na tle dotychczasowego stanu prawnego. Wbrew stanowisku powoda, co zostało wyżej uargumentowane na podstawie przykładów z orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sama dopuszczalność pobrania opłaty oraz jej ryczałtowe określenie nie stanowiły o niedopuszczalności jej zastrzeżenia. W sprawie ponadto, ze względu na moment zawarcia aneksu do umowy, nie sposób przyjmować, że powód nie był świadomy znaczenia świadczenia, na którego poniesienie w aneksie wyraził zgodę. Wszystkie powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że analizowane wyżej przez powoda zarzuty nie dają podstaw do przyjęcia, że postanowienia dotyczące opłaty za wykup stanowiły niedozwolone postanowienia umowne.

W konsekwencji do oceny pozostał zarzut zastrzeżenia tej opłaty w rażąco nadmiernej wysokości. Zauważyć należy, że aneks określający maksymalny pułap tej opłaty, zawarty został już pod rządami ustawy o działalności ubezpieczeniowej z 2015 r. Ten akt normatywny stanowi wskazówkę co do określenia pułapu opłaty uznawanej za sprawiedliwą w relacjach z konsumentami. Przy założeniu zastosowania tego miernika opłata od wykupu pobierana przez pozwanego nie powinna przekroczyć kwoty 807,70 zł. Pobrana w sprawie opłata przekracza tę wartość trzykrotnie. Prowadzi to do wniosku, że jej zastrzeżenie jednak rażąco narusza interes powoda jako konsumenta, w sposób nieuzasadniony premiując interes pozwanego, polegający na odzyskaniu kosztów związanych z zawarciem umowy, kosztów, na których poniesienie wpływu powód nie miał. W konsekwencji postanowienie umowy, określające uprawnienie pozwanego do pobrania opłaty od wykupu nie wiązało stron, a po stronie powoda powstało roszczenie o zwrot opłaty pobranej na jego podstawie. Wnioski powyższe determinowały z kolei konieczność eliminacji wskazanego postanowienia umowy ubezpieczenia ze stosunku prawnego, tj. uznanie go za bezskuteczne ex lege. Zastosowana przez ustawodawcę formuła prawna niedozwolonego postanowienia umownego (art. 385¹ § 1 k.c.) oznacza, że pobieranie świadczeń w wykonaniu takiego niewiążącego konsumenta postanowienia nie miało umocowania w umowie. W konsekwencji bezpodstawnie potrącona kwota opłaty z tytułu wykupu polisy, winna być zwrócona według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c.

Zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek w przypadku bezpodstawnego wzbogacenia zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. do zwrotu wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05).

W niniejszej sprawie strona powodowa żądanie zapłaty zostało dostarczone pozwanemu w dniu 7 lipca 2016 r., zaś powód wyznaczył pozwanemu termin 14 dniowy na spełnienie tego świadczenia, który 21 lipca 2016 r. Począwszy od 22 lipca 2016 r. pozwany pozostawał zatem w opóźnieniu uzasadniającym zasądzenie odsetek w wysokości ustawowej za opóźnienie, stosownie do art. 481 § 1 k.c. Roszczenie powoda w tym względzie okazało się zasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c., poprzez zobowiązanie pozwanego do ich zwrotu w całości powodowi. Powód uiścił inicjując niniejsze postępowanie opłatę od pozwu w kwocie 120 zł, opłatę skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, natomiast na podstawie § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. 2015.1805) w sprawie opłat za czynności radców prawnych ustalono wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda, koszty te wynosiły 1.200 zł. Zatem wysokość zasądzonych kosztów procesu opiewała na łączną kwotę 1.337 zł.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone w niniejszym uzasadnieniu okoliczności faktyczne i prawne, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.